

Sygn. akt XV GC 1738/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział XV Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

Protokolant: Paulina Kałuska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2014 roku we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 18450 zł (osiemnaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 października 2012 roku do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1600,64 zł kosztów procesu;

IV. wyrokowi w punkcie I w zakresie kwoty 18450 zł nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt XV GC 1738/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 czerwca 2013 roku powód M. J., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...), domagał się od strony pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. zasądzenia kwoty 29005,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że zawarł ze stroną pozwaną umowę o roboty budowlane. Przed odstąpieniem od tej umowy powód wykonał prace rozbiórkowe zgodnie z protokołem konieczności. Wykonane przez powoda prace zostały odebrane bez zastrzeżeń przez inspektora nadzoru, a ich wartość zgodnie z kosztorysem wyniosła 29005,61 zł brutto. Powód wystawił stronie pozwanej fakturę VAT, która nie została zapłacona, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 22 sierpnia 2013 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 2780 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznała, że zawarła z powodem wskazaną w pozwie umowę oraz że powód od niej odstąpił. Zarzuciła jednak, że w związku z koniecznością wykonania robót rozbiórkowych powód przedstawił stronie pozwanej kosztorys ofertowy na kwotę 25468,34 zł brutto (23581,80 zł netto), który został zaakceptowany przez stronę pozwaną jedynie do kwoty 15000 zł netto. Strona pozwana zarzuciła też, że odesłała powodowi wystawioną fakturę VAT (bez księgowania).

Zarzuciła wreszcie, że niesporna należność w wysokości 15000 zł netto nie mogła zostać zapłacona, ponieważ powód nie wystawił faktury VAT na prawidłową kwotę.

Na rozprawie w dniu 28 lutego 2014 roku strona pozwana przedstawiła kosztorys, który został zweryfikowany przez inspektora nadzoru.

W odpowiedzi w piśmie z dnia 6 marca 2014 roku powód podtrzymał żądanie pozwu. Wskazał także, że dołączony do pozwu kosztorys zawierał prawidłowe obmiary robót. Powód dołączył także kolejny, uszczegółowiony kosztorys.

W odpowiedzi strona pozwana przedłożyła kolejny kosztorys (sporządzony przez inspektora nadzoru), zgodnie z którym wartość prac powoda wyniosła 13109,13 zł netto (16124,23 zł brutto).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 września 2011 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) we W. (zamawiający) zawarła z M. J., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) (wykonawcą), umowę o roboty budowlane, której przedmiotem było wybudowanie i oddanie zespołu ośmiu budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie bliźniaczej przy ul. (...) we W., zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym.

Umowa ta była zmieniana trzema aneksami.

(dowód: bezsporne;

umowa z dnia 20.09.2011 roku wraz z aneksami – k. 14-22)

W dniu 2 lipca 2012 roku wykonawca sporządził kosztorys robót obejmujących rozbiórkę komórek i wywóz odpadów z działki przy ul. (...) we W.. Zgodnie z kosztorysem wartość powyższych robót wyniosła 23581,80 zł netto (25468,34 zł brutto [8% VAT]). Na kosztorysie inspektor nadzoru zamawiającego G. M. dokonał adnotacji o akceptacji kosztów do kwoty 15000 zł netto.

(dowód: kosztorys z dnia 2.07.2012 roku – k. 39-42;

zeznania świadka G. M. z dnia 27.06.2014 roku [0:09-0:45])

W dniu 10 sierpnia 2012 roku został podpisany protokół konieczności, w którym przedstawiciel zamawiającego (inspektor nadzoru G. M.) oraz wykonawca podczas wizji lokalnej na placu budowy stwierdzili konieczność wykonania dodatkowych robót budowlanych i rozbiórkowych, niezbędnych do prawidłowego wykonania przedsięwzięcia oraz zabezpieczenia budynków przed ewentualnymi uszkodzeniami i zalaniem, czyli wykonanie obróbek blacharskich balkonów i izolację jedną warstwą papy oraz rozbiórkę obiektów budowlanych i wywóz gruzu oraz nieczystości. W protokole tym w dniu 11 sierpnia 2012 roku przedstawiciel zamawiającego polecił przygotowanie kosztorysu zgodnie z umową.

(dowód: bezsporne;

protokół konieczności z dnia 10.08.2012 roku – k. 7;

zeznania świadka G. M. z dnia 27.06.2014 roku [0:09-0:45];

przesłuchanie powoda z dnia 26.09.2014 roku [0:06-0:22])

W dniu 10 sierpnia 2012 roku wykonawca sporządził kosztorys robót obejmujących rozbiórkę komórek i wywóz odpadów z działki przy ul. (...) we W.. Zgodnie z kosztorysem wartość powyższych robót wyniosła 23581,80 zł netto (29005,61 zł brutto [23% VAT]).

(dowód: kosztorys z dnia 10.08.2012 roku – k. 9-12)

W dniu 30 sierpnia 2012 roku został sporządzony protokół odbioru robót budowlanych dodatkowych wykonanych na podstawie protokołu konieczności, w którym przedstawiciel zamawiającego (inspektor nadzoru G. M.) oraz wykonawca stwierdzili, że zakres wykonanych robót jest zgodny z zapisem w księdze obmiaru, a roboty dodatkowe zostały wykonane zgodnie z umową (projektem i kosztorysem). Przedstawiciel zamawiającego podpisał protokół w dniu 12 września 2012 roku.

(dowód: bezsporne;

protokół odbioru – k. 8)

W dniu 11 września 2012 roku wykonawca wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył zamawiającego kwotą 23581,80 zł netto (29005,61 zł brutto) z tytułu robót rozbiórkowych przy ul. (...). Termin płatności określono na dzień 25 września 2012 roku. Faktura VAT wpłynęła do siedziby zamawiającego w dniu 24 września 2014 roku.

(dowód: faktura VAT – k. 13;

zeznania świadka E. D. z dnia 27.06.2014 roku [0:04-0:09])

W dniu 24 września 2012 roku wykonawca odstąpił od umowy o roboty budowlane, zawartej z zamawiającym w dniu 20 września 2011 roku (z uwagi na niedostarczenie gwarancji zapłaty). Jednocześnie zgłosił zamawiającemu do odbioru roboty budowlane wykonane do dnia odstąpienia, wniósł o wyznaczenie przedstawiciela zamawiającego do udziału w szczegółowej inwentaryzacji wykonanych robót oraz naliczył karę umowną.

(dowód: bezsporne;

odstąpienie od umowy – k. 23)

Pismem z dnia 25 września 2012 roku zamawiający zwrócił wykonawcy fakturę VAT nr (...) bez księgowania, ponieważ dołączony kosztorys nie był kosztorysem uzgodnionym i zaakceptowanym przez inspektora nadzoru.

(dowód: pismo z dnia 25.09.2012 roku z dowodem nadania i odbioru – k. 43;

zeznania świadka E. D. z dnia 27.06.2014 roku [0:04-0:09];

przesłuchanie strony pozwanej z dnia 26.09.2014 roku [0:22-0:38])

Pismem z dnia 9 października 2012 roku (otrzymanym przez zamawiającego w dniu 11 października 2012 roku) wykonawca wezwał zamawiającego do zapłaty należności (między innymi kwoty dochodzonej pozwem, wynikającej z faktury VAT nr (...)).

(dowód: wezwanie do zapłaty z dowodem nadania i odbioru – k. 24)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powód dochodził od strony pozwanej zapłaty wynagrodzenia za wykonane roboty rozbiórkowe w wysokości wynikającej z dołączonej do pozwu faktury VAT.

Bezsporne w niniejszej sprawie było co do zasady zawarcie przez strony umowy, której przedmiotem było wykonanie prac rozbiórkowych oraz wywóz gruzu. Poza sporem było także to, że powód wykonał powyższe prace w całości. Bezsporne było wreszcie to, że strony ustaliły wynagrodzenie za ich wykonanie co najmniej na kwotę 15000 zł netto. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast w pierwszej kolejności do rozstrzygnięcia, co było podstawą

dochodzonego roszczenia (pisemna umowa o roboty budowlane czy ustna umowa o wykonanie konkretnych prac). Sporne było także to, czy w świetle zawartej przez strony umowy powodowi przysługiwało roszczenie o zapłatę kwoty przewyższającej 15000 zł netto oraz czy strona pozwana powinna zapłacić powodowi bezsporną kwotę (15000 zł netto) mimo wystawienia faktury VAT na inną kwotę.

W pierwszej kolejności należało zatem rozważyć, jaki był charakter łączącego strony stosunku prawnego. Powód bowiem jako podstawę prawną roszczenia dochodzonego niniejszym pozwem wskazał przepisy o naprawieniu szkody (art. 471 k.c.). Tym samym należało przede wszystkim rozstrzygnąć, jakie przepisy będą miały zastosowanie w niniejszej sprawie wobec przytoczonych przez powoda okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie pozwu.

W ocenie Sądu nie ulegało wątpliwości, że powód domagał się w niniejszej sprawie wynagrodzenia z tytułu zawartej ze stroną pozwaną umowy. Wskazał on wprawdzie, że podstawą prawną powództwa jest przepis art. 471 k.c., jednak zarówno w piśmiennictwie, jak i w judykaturze przyjmuje się, że konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do Sądu (tak na przykład M. Jędrzejewska, K. Weitz [w:] T. Ereciński (red.) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze, tom I, wyd. 4, Warszawa 2012, s. 903-904 oraz Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 2 maja 1957 roku, II CR 305/57, OSNCK 1958, nr 3, poz. 72; z dnia 23 lutego 1999 roku, I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152; z dnia 21 kwietnia 2010 roku, V CSK 345/09, LEX nr 603192 czy z dnia 29 czerwca 2010 roku, I PK 33/10, OSNP 2011, nr 23-24, poz. 293). Wynika to z obowiązującej w polskim procesie cywilnym zasady *da mihi factum, dabo tibi ius*, czyli nałożenia na powoda jedynie obowiązku przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (art. 187 §1 pkt 2 k.p.c.).

Biorąc powyższe pod uwagę w ocenie Sądu strony łączyła ustna umowa o dzieło (co było właściwie okolicznością bezsporną, ponieważ powód w żaden sposób nie ustosunkował się do tak sformułowanego zarzutu strony pozwanej). Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Umowa o dzieło ma zatem za przedmiot zobowiązanie się przyjmującego zamówienie do wykonania dla zamawiającego, za zapłatą wynagrodzenia, określonego w umowie dzieła, to jest osiągnięcie uzgodnionego przez strony rezultatu. Przedmiotem umowy zawartej przez strony było zobowiązanie powoda do wykonania za wynagrodzeniem robót rozbiórkowych oraz wywóz gruzu.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić przy tym należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W

zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie co do zasady to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego pozwem roszczenia.

W ocenie Sądu powód w żaden sposób nie wykazał jednak, aby umówił się ze stroną pozwaną na wynagrodzenie przewyższające kwotę 15000 zł za wykonanie wskazanych w pozwie robót rozbiórkowych (obejmujących także wywóz gruzu).

Trzeba przy tym podkreślić, że strona pozwana od początku kwestionowała żądanie powoda (między innymi odesłała fakturę VAT bez jej księgowania). Niezależnie od tego należy w tym miejscu także wskazać, że w ocenie Sądu (wbrew twierdzeniom powoda) strona pozwana nie zaakceptowała faktury VAT nr (...).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że pracownik strony pozwanej podpisał powyższą fakturę w miejscu podpisu osoby upoważnionej do odbioru dokumentu. Jak wynikało jednak z przesłuchania świadka E. D. (osoby podpisującej fakturę VAT), której zeznania Sąd uznał za wiarygodne, złożony przez nią podpis dotyczył jedynie potwierdzenia jej otrzymania (wplynięcia do siedziby strony pozwanej), nie oznaczał natomiast akceptacji jej treści. Tę okoliczność potwierdziła zresztą także bezsporna adnotacja na przedmiotowej fakturze VAT o jej „wplynięciu” w dniu 24 września 2012 roku, a także bezzwłoczne odesłanie tej faktury powodowi.

Biorąc zatem powyższe pod uwagę jedynymi dowodami na istnienie zobowiązania (w dochodzonej pozwem spornej wysokości) były wystawiona przez powoda faktura VAT (niezaakceptowana przez stronę pozwaną), zakwestionowany przez stronę pozwaną kosztorys z dnia 10 sierpnia 2012 roku (który nie został podpisany przez stronę pozwaną) oraz zeznania powoda.

Należy w tym miejscu raz jeszcze przypomnieć, że obowiązek wykazania istnienia zobowiązania spoczywał na powodzie, bowiem to on domagał się zapłaty. Jednak dowody przedstawione przez powoda w żaden sposób nie potwierdziły istnienia dochodzonego przez niego roszczenia (oczywiście w części spornej). Trzeba przy tym podkreślić, że faktura VAT (zwłaszcza niezaakceptowana przez drugą stronę) nie dowodzi istnienia wiarygodności. Stanowi bowiem wyłącznie dokument księgowy (rozliczeniowy) i nie kreuje stosunku obligacyjnego. Z samego faktu jej wystawienia nie można wywodzić istnienia zobowiązania w niej wyrażonego (jeśli druga strona temu zaprzecza). Treść takiego dokumentu musiałaby zostać poparta dodatkowymi dowodami, co w niniejszej sprawie (w ocenie Sądu) nie nastąpiło.

Także kosztorys z dnia 10 sierpnia 2012 roku nie dowodził ewentualnego istnienia zobowiązania (w kwocie przewyższającej 15000 zł netto). Z jego treści wynikało bowiem jedynie to, że powód złożył oświadczenie w nim wskazane. Powód jednak w żaden sposób nie wykazał, żeby kosztorys ten został w jakikolwiek sposób zaakceptowany przez stronę pozwaną (a strona pozwana bezspornie zakwestionowała jego wysokość).

Trzeba przy tym zaznaczyć, że wskazane wyżej dokumenty były jedynie dokumentami prywatnymi, zgodnie zaś z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Należy zatem podkreślić, że z takim dokumentem nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2000 roku, I CKN 804/98, LEX nr 50890). Powszechnie przyjmuje się bowiem zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, a każda osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistemu (tak na przykład Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1982 roku, III CRN 65/82, LEX nr 8414). Tym samym dokumenty przedłożone przez powoda (na okoliczność istnienia zobowiązania przewyższającego bezsporną kwotę 15000 zł netto) mogłyby być uznane za wiążące jedynie w przypadku ich niekwestionowania przez stronę przeciwną. Sąd może bowiem wyrokować także w oparciu o treść dokumentów prywatnych, ale jedynie w sytuacji, gdy ich treść nie została zaprzeczona w sporze przez stronę przeciwną lub gdy została potwierdzona innymi środkami

dowodowymi. Tymczasem strona pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty zaprzeczyła, aby umówiła się z powodem na wynagrodzenie wyższe niż kwota 15000 zł netto.

Powód nie przedstawił natomiast Sądowi żadnego dowodu na to, że zawarta przez strony umowa dotyczyła kwoty przewyższającej 15000 zł netto. Nie ulega przy tym wątpliwości, że powyższa okoliczność nie wynikała także z przesłuchania powoda.

Trzeba także w tym miejscu wskazać, że nawet gdyby przyjąć, że powód wykonał swoje (umówione) prace na podstawie pisemnej umowy o roboty budowlane (a nie na podstawie ustnej umowy o dzieło), to w ocenie Sądu i tak nie wykazał, żeby należało mu się z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości dochodzonej pozwem. Powód bowiem w żaden sposób nie udowodnił, aby wykonany przez niego kosztorys został sporządzony w oparciu o wskaźniki przedstawione w §4 umowy z dnia 20 września 2011 roku (a strona pozwana niewątpliwie zakwestionowała wartości wskazane w kosztorysie).

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, skoro powód w żaden sposób nie wykazał, żeby w wyniku zawartej umowy (złożenia przez obie strony zgodnych oświadczeń woli) przysługiwało mu od strony pozwanej wynagrodzenie w wysokości przewyższającej 15000 zł netto, należało uznać, że jedynie roszczenie powoda w tej właśnie kwocie (15000 zł netto) zasługiwało na uwzględnienie. Doliczając zatem naliczony przez powoda w fakturze VAT podatek od towarów i usług (VAT) w wysokości 23% powodowi przysługiwała należność w łącznej wysokości 18450 zł brutto.

Wobec wątpliwości dotyczących prawidłowej stawki podatku od towarów i usług (23% czy 8%) trzeba wskazać, że w ocenie Sądu uzasadniona była naliczona przez powoda stawka 23%.

Należy bowiem zauważyć, że zgodnie z art. 41 ust. 12 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (Dz.U. 2004, nr 54, poz. 535 ze zm.) stawkę podatku w wysokości 8% stosuje się do dostawy, budowy, remontu, modernizacji, termomodernizacji lub przebudowy obiektów budowlanych lub ich części zaliczonych do budownictwa objętego społecznym programem mieszkaniowym. Nie ulega przy tym wątpliwości, że usługa polegająca na rozbiórce budynków (i wywozie gruzu), choć zwykle wiąże się z wykonywanymi robotami budowlanymi, nie stanowi usługi związanej z dostawą, budową, remontem, modernizacją, termomodernizacją lub przebudową obiektów budowlanych lub ich części. Konsekwencją rozbiórki jest bowiem likwidacja obiektu mieszkalnego, a tego rodzaju usługa nie jest objęta niższą stawką VAT (tak również Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 28 sierpnia 2013 roku, I (...), LEX nr 1375987).

Biorąc powyższe pod uwagę do należnej powodowi kwoty 15000 zł netto powinien on doliczyć podatek od towarów i usług w wysokości 23% (3450 zł). Tym samym w ocenie Sądu powodowi przysługiwało roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wykonane prace w łącznej kwocie 18450 zł brutto.

Należy w tym miejscu jeszcze wskazać, że istota niniejszego sporu sprowadzała się przede wszystkim do ustalenia treści zawartej przez strony umowy (złożenia zgodnych oświadczeń woli), zwłaszcza w zakresie wysokości wynagrodzenia za wykonane prace. Tym samym w ocenie Sądu przedłożone przez strony kosztorysy (a także kwestia ich ewentualnej legalności) miała drugorzędne znaczenie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że z punktu widzenia zawartej przez strony umowy istotne były same ustalenia stron, a nie kwestia uzasadnienia ich wysokości za pomocą kosztorysów.

Nie można także zgodzić się z zarzutem strony pozwanej, jakoby nie mogła ona zapłacić powodowi umówionej (bezspornej) kwoty 15000 zł netto z uwagi na brak wystawionej faktury VAT na taką właśnie kwotę. Nie ulega bowiem wątpliwości, że roszczenie powoda wynikało z zawartej umowy (czego strona pozwana zresztą nie kwestionowała), a strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, żeby koniecznym (niezbędnym) warunkiem zapłaty umówionej kwoty było wystawienie przez powoda faktury VAT (tym bardziej we właściwej wysokości).

Zgodnie z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W niniejszej sprawie termin spełnienia świadczenia

wynikał z wezwania do zapłaty, w którym powód wyznaczył stronie pozwanej na dokonanie zapłaty termin 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Strona pozwana otrzymała wezwanie bezspornie w dniu 11 października 2012 roku, a więc termin zapłaty upłynął w dniu 18 października 2012 roku. Tym samym odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty należały się powodowi od dnia 19 października 2012 roku (zgodnie z żądaniem).

Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie Sąd oparł się na przedłożonych przez strony dokumentach oraz zeznaniach świadków i stron. Zeznania świadków, strony pozwanej oraz częściowo (w większości) powoda były w ocenie Sądu co do zasady wiarygodne, rzetelne i spójne. Zeznanom powoda Sąd dał wiarę przede wszystkim w zakresie, w jakim znajdowały one potwierdzenie w pozostałym przeprowadzonym materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach świadków i strony pozwanej. Sąd za niewiarygodną uznał właściwie tylko tę część zeznań powoda, z której wynikało, że strony umówiły się na wynagrodzenie wskazane w sporządzonym przez niego kosztorysie z dnia 10 sierpnia 2012 roku (co nie zostało potwierdzone przez żaden inny dowód).

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, skoro powód wykazał istnienie swojego roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie dzieła w zakresie kwoty 18450 zł brutto (15000 zł netto), to na podstawie art. 627 k.c. i art. 481 §1 k.c. oraz łączącej strony umowy orzeczono jak w punkcie I wyroku.

W pozostałym zakresie powód nie wykazał zasadności swojego roszczenia (o czym szczegółowo była mowa wyżej) i dlatego dalej idące powództwo podlegało oddaleniu (na podstawie tych samych przepisów oraz art. 6 k.c.), jak w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał w 64% w stosunku do pierwotnego żądania i poniósł koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1451 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł, ustalone zgodnie z §2 i §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 ze zm.). Należał się mu zatem zwrot kosztów procesu w kwocie 2464,64 zł. Strona pozwana wygrała natomiast w 36%, ponosząc koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł. Należał się jej zatem zwrot kosztów procesu w wysokości 864 zł. Zważywszy więc na wynik sprawy i poniesione przez strony koszty należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1600,64 zł.

Sąd w punkcie IV wyroku nadał wyrokowi w punkcie I (w zakresie należności głównej w kwocie 18450 zł) rygor natychmiastowej wykonalności, ponieważ strona pozwana uznała roszczenie w powyższej wysokości (art. 333 §1 pkt 2 k.p.c.).